

Zadania polskiego
ruchu młodzieżowego

Wczoraj obradowało w Warszawie plenum Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Celem obrad było skonkretyzowanie — w oparciu o dotychczasowe, blisko dwuletnie doświadczenia Federacji — zadań polskiego ruchu młodzieżowego w br. oraz określenie form udziału polskiej młodzieży w obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

W dyskusji omówiono problemy związane z intensyfikacją działalności ideowo-wychowawczej przybliżającej młodemu pokoleniu program społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, zagadnienia zwiększenia aktywności młodzieży w życiu produkcyjnym, społecznym i kulturalnym kraju. Ambicją Federacji jest również włączenie jak największej liczby młodych ludzi do ogólnonarodowej debaty poprzedzającej VII Zjazd partii.

Plenum rozpatrzyło również szereg spraw organizacyjnych, w tym kwestię wprowadzenia jednolitej we wszystkich organizacjach młodzieżowych legitymacji członkowskiej. (PAP)

Nauka poznańska w służbie narodu

Zgromadzenie Ogólne Oddziału
Polskiej Akademii Nauk

Zwiedzanie ekspozycji Ośrodka Rozpoznawania Wydawnictw Naukowych PAN.

Fot. — E. Kitzmann

Powołanie w Poznaniu w roku 1972 Oddziału Polskiej Akademii Nauk sformułowało wyraz określonych potrzeb wynikających z osiągniętego poziomu działalności badawczej i organizacyjnej środowiska naukowego. Podczas wczorajszych obrad Zgromadzenia Ogólnego Poznańskiego Oddziału PAN dokonano podsumowania trzyletniej działalności dotychczasowego Prezydium Oddziału, wyznaczając jednocześnie kierunki działania na przyszłość. Dokonano również wyboru nowych władz Oddziału.

W Zgromadzeniu Ogólnym Oddziału PAN uczestniczyli m. in. prezes PAN — prof. Włodzimierz Trzebiatowski, zastępca sekretarza naukowego PAN — prof. Tadeusz Orłowski, sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jerzy Filipiak, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania — Zbigniew Kmiecik, rektorzy szkół wyższych Poznania oraz innych województw zachodnich.

W sprawozdaniu z działalności Oddziału za lata 1972—74 sekretarz naukowy Oddziału PAN — prof. Maciej Wiewiórowski omówił zadania Oddziału w zakresie integracji środowiska naukowego, przedstawił zakres działania placówek Oddziału, charakteryzował stosunek Oddziału do centralnych planów badawczych.

Poznański Oddział PAN zrzesza 21 członków, w tym 8 członków rzeczywistych i 13 korespondentów. Użytkownicy Wielkopolsce w ciągu 30-lecia dorobek naukowy jest bardzo rozległy, tak w naukach humanistycznych (poznana szkoła badań historycznych, metodologii nauk itp.), jak i

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 30 stycznia 1975

Nr 25 (9609)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie Edwarda Gierka z przedstawicielami prasy, radia i TV

29 bm. odbyło się kolejne, okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z grupą ponad 200 redaktorów naczelników i publicystów agencji, gazet, czasopism, radia i telewizji.

W trakcie spotkania, krótko przewodniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, Edward Gierek odpowiedział na liczne pytania zadawane przez dziennikarzy.

I sekretarz KC PZPR poświęcił szczególnie wiele uwagi postępowi w realizacji strategii społeczno-ekonomicznego

rozwoju kraju, przyjętej przez VI Zjazd, która przynosiła w ciągu czterech ubiegłych lat wyraźną poprawę warunków życia społeczeństwa. Strategia ta jest dla Polski jedynym, racjonalnym rozwiązaniem, odpowiadającym żywotnym interesom i aspiracjom całego narodu. Konieczność kontynuowania dynamicznego rozwoju kraju wynika z samej istoty socjalizmu, który na naczelnym miejscu stawia sprawę stałego podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

Rozwiązanie tych problemów wymagać będzie dalszych nakładów inwestycyjnych na rozwój bazy przemysłowej i surowcowej, rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, budownictwa mieszkaniowego i socjalno-usługowego, a przede wszystkim utrzymania dotychczasowego wysokiego rytmu pracy.

Szczególnie ważną rzeczą będzie doskonalenie systemu zarządzania oraz lepsze gospodarowanie pracą ludzką, bardziej efektywne wykorzystanie maszyn, materiałów i surowców.

Potrzeby te dostrzegają załogi zakładów przemysłowych kraju, które w roku VII Zjazdu partii występują z licznymi nowymi inicjatywami zmierzającymi do zwiększenia produkcji.

Odpowiadając na pytania dotyczące perspektyw dalszego rozwoju produkcji rolnej i hodowlanej, Edward Gierek podkreślił, że Komitet Centralny partii i rząd podejmują konkretne kroki zmierzające do przyspieszenia mechanizacji i lepszego wyposażenia rolnictwa w maszyny i urządzenia. Poważne nakłady kierowane są na modernizację i rozwój nowoczesnego przemysłu przetwórczego.

I sekretarz KC PZPR odpowiedział na pytania dotyczące m. in. gospodarki surowcowej Polski i przeciwdziałania skutkom kryzysowych zjawisk w świecie kapitalistycznym, dalszej integracji krajów socjalistycznej wspólnoty, aktualnego stanu stosunków z RFN. Przedstawił również rezultaty

oficjalnych wizyt na Kubie i w Portugalii.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek zwrócił się do przedstawicieli prasy polskiej o aktywny współudział w tworzeniu atmosfery społecznej sprzyjającej realizacji ambitnych zadań w roku VII Zjazdu partii, ostatnim roku obecnego planu 5-letniego.

W tym samym dniu I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął członków Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Przewodniczący ZG SDP red. Jan Mietkowski przedstawił plan realizacji postanowień dawnego IX Zjazdu Stowarzyszenia.

W toku serdecznej, bezpośredniej rozmowy omówiono aktualne zadania ideowo-wychowawcze dziennikarstwa polskiego, wynikające z potrzeby dalszego doskonalenia działalności prasy, radia i telewizji. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz. (PAP)

W 30 rocznicę wyzwolenia

Dni pamięci w Wielkopolsce

Druga i trzecia dekada stycznia to okres, kiedy co roku odżywa pamięć o dniach, gdy do Wielkopolski przychodziła wolność. Trzydzieści lat temu Armia Radziecka każdego niemal dnia wyzwalała kolejno miasta i wioski. Toteż w rocznicę tamtych wydarzeń odbywają się dziesiątki akademii, spotkania z kombatantami, capstrzyki, wieczerze. Pod pomnikami bohaterów zaciągane są honorowe warty i składane wiązanki kwiatów.

Te dni pamięci są też okazją do podsumowania tego, co w nowych miastach, wsiach i gminach osiągnięto w okresie 30-lecia.

W Kościanie obchody rocznicowe trwały trzy dni. Pośród wielu imprez odbyło się m. in. spotkanie z rówieśnikami Polscy Ludowej oraz z tymi, którzy przed trzydziestu laty zawierali związki małżeńskie. Na tomiastrze pamięci bohaterów wyzwalał ten region poświęcona była wieczornica, poprzedzona złożeniem pod pomnikami walki wieńców i kwiatów.

Podobny przebieg miały obchody rocznicowe w Pleszew-

skiem. Ozdobiono wiązankami kwiatów tablice poległych żołnierzy. Pomnik Pułku Pleszewskiego i Pomnik Powstańców Wielkopolskich. Zaś wszyscy za służbę dla Pleszewa i powiatu mieszkańcy spotkali się na koncercie, na którym szeregu osobom nadano Medale Trzydziestolecia.

W Nowotomyskiem oprócz powiatowej imprezy w Buku (capstrzyk, koncert dla publiczności przygotowany wspólnie z Dowództwem Wojsk Lotniczych) odbyło się szereg spotkań i wieczornic niemal w każdej gminie, miasteczku, wsi.

Również Ziemia Obornicka. *Dokończenie na str. 2*

Plenarne posiedzenie Rady Naczelnej i ZG ZBoWiD

Współuczestnictwo w procesie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

29 bm. odbyło się w Warszawie wspólne plenarne posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD.

Obradom, poświęconym ocenie realizacji zadań związku w okresie od ubiegłorocznego V Kongresu ZBoWiD oraz udziałowi środowiska kombatantów w obchodach 30-lecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, przewodniczył prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz.

Okres 8 miesięcy, który upłynął od V Kongresu ZBoWiD charakteryzuje się ożywieniem działalności związku. Licząc dziś ponad 400 tys. kombatantów — weteranów walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych organizacja — stwierdził w referacie sprawozdawczym prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński — wnosi duży wkład w społeczno-gospodarczy rozwój kraju.

W dyskusji, w której głos zabierali reprezentanci różnych regionów kraju, wysunięto wiele wniosków i postulatów. Głównym motywem działalności ZBoWiD — stwierdził — musi być głębokie przekonanie, że czas wyrzeczenia i ogromnego entuzjazmu, na głębie którego wyrosły fundamenty Polski Ludowej, nie może być zapomniany.

Na zakończenie głos zabrał Piotr Jaroszewicz. Ustosunkował się on do najważniejszych zagadnień działalności związku i kierunków dalszej pracy ZBoWiD. Nawołując do pomyslniejszej realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, uchwalonego przez VI Zjazd partii, premier podkreślił, że kraj nasz staje się coraz zasobniejszy i lepiej zagospodarowany. Coraz żywym tępem pulsuje nasze życie. Znacznie poprawiła się sytuacja materialna ludzi pracy, w tym również kombatantów, niepomniernie wzrosła pozycja Polski na arenie międzynarodowej.

W czwartym kwartale br. VII Zjazd PZPR wytyczył program działania do 1980 r. Dziś można już powiedzieć, że oczekujące nas zadania będą jeszcze ambitniejsze, bardziej złożone od tych, które aktualnie wykonujemy.

Obchody 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem — podkreślił P. Jaroszewicz — oraz innych rocznic, ważnych wydarzeń historycznych sprzyjać będą dalszej aktywizacji szeregu ZBoWiD-owskich, rozszerzaniu ich współuczestnictwa w życiu społecznym kraju. Stanowiącą część programu ideowo-wychowawczego oddziaływania kombatantów i organizacji ZBoWiD na całe społeczeństwo, a przede wszystkim na jego młode pokolenie, oddziaływanie w duchu socjalistycznego patriotyzmu i nierozłączności z

nim związanego internationalizmu, — w duchu przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami naszej wspólnoty.

Wspólnym wysiłkiem i przy aktywnym stosunku do wytyczonych zadań — oświadczył w zakończeniu P. Jaroszewicz — podejmiemy nowe obowiązki, które niesie nam 1975 rok, rok VII Zjazdu PZPR, rok uroczystych jubileuszowych obchodów historycznych rocznic, z 30 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem. (PAP)

Zapowiedź spotkania H. Wilson - K. Waldheim

Brytyjski premier Harold Wilson po zakończeniu rozmów z prezydentem USA, Geraldem Fordem, uda się w najbliższą sobotę do Nowego Jorku, gdzie spotka się z sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem. Wilsonowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii James Callaghan. Z Nowego Jorku brytyjski premier uda się w drogę powrotną do Londynu. (PAP)

Nota ministra spraw zagranicznych DRW

Minister spraw zagranicznych DRW, Nguyen Duy Trinh wystosował notę do ministrów spraw zagranicznych krajów, które uczestniczyły w międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu i do innych państw, z którymi DRW, utrzymuje stosunki dyplomatyczne. Nota, która dotyczy procesu realizacji porozumienia paryskiego w sprawie Wietnamu stwierdza, że administracja sajsańska korzystając z pomocy USA systematycznie narusza porozumienie. Armia sajsańska — głosi nota — kontynuuje politykę terenu kontrolowanych przez TRR RWP.

Narada w siłach zbrojnych ZSRR

W środę zakończyła się w Moskwie narada pracowników frontu ideologicznego radzieckich sił zbrojnych. W czasie narady podkreślono, że żołnierze radzieccy akceptują i popierają politykę KPZR oraz działalność Komitetu Centralnego i Biura Politycznego z Leonidem Breżniewem na czele w zakresie realizacji decyzji XXIV Zjazdu KPZR.

Nowa misja H. Kissingera

Agencja AFP powołując się na źródła izraelskie donosi iż amerykański sekretarz stanu H. Kissinger oczekiwany jest w Izraelu 10 lutego. Będzie to krótka wizyta. Według tychże źródeł Kissinger powróci na Bliski wschód w marcu lub kwietniu, celem rozpoczęcia nowej serii negocjacji.

Dymisja A. Jariwa

Jak podało radio izraelskie minister informacji w rządzie I. Rabina, A. Jariw podał się do dymisji. W swym liście do premiera rządu izraelskiego Jariw uzasadnił swą rezygnację tym, że metody kierowania rządem „nie od-

powiadają obecnym potrzebom kraju”.

A. Sadat opuścił Francję

Prezydent Egiptu, A. Sadat zakończył w środę oficjalną trziedniową wizytę we Francji i udał się w drogę powrotną do kraju.

PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM

Mirage dla Egiptu

Prezydent Egiptu A. Sadat oświadczył w środę na konferencji prasowej, że rząd francuski zgodził się sprzedać Egiptowi kilkadziesiąt sztuk myśliwców bombardujących typu Mirage F-1.

Apel N. Goldmana

Prezes Światowego Kongresu Żydów, N. Goldman wezwał na konferencji prasowej w Jerozolimie rząd izraelski do oficjalnego wystąpienia o zwolnienie genewskiej konferencji pokojowej w celu całkowitego uregulowania konfliktu izraelsko-arabskiego. Goldman u-

waża, że proponowany przez Stany Zjednoczone sposób rozwiązywania konfliktu metodą „krok za krokiem” prowadzi do wojny i że tylko Genewska Konferencja Pokojowa może przynieść pokój.

Bomba w Departamencie Stanu

W nocy z wtorku na środe w jednej z wind budynku Departamentu Stanu USA eksplodowała bomba. Rzecznik policji waszyngtońskiej nie podał bliższych szczegółów. Wiadomo, że eksplozja nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Wzrost cen we Francji

Francuskie ministerstwo finansów ogłosiło, że koszty utrzymania wzrosły we Francji w ub. roku o 15,2 proc. W poprzednim 1973 roku koszty życia we Francji wzrosły o 12,1 proc.

Pożar na Tajwanie

W położonej w centralnej części Tajwanu miejscowości Taichung doszło do eksplozji w sklepie z zabawkami. Eksplozja spowodowała pożar, który trwał pięć godzin i zniszczył 15 sąsiednich sklepów. 12 osób poniosło śmierć a przeszło 100 zostało rannych.

Podziękowania za owocną pracę

Z okazji Dnia Pracownika Handlu wicepremier Kazimierz Olszewski przyjął 29 bm. kilkunastuosobową grupę przedstawicieli handlu państwowego i spółdzielczego, reprezentujących blisko milionową rzeszę ludzi zatrudnionych w tym dziale gospodarki. Byli wśród nich sprzedawcy i kierownicy sklepów różnych branż, pracownicy zakładów gastronomicznych oraz transportu handlowego.

Mówiąc o swej codziennej pracy, uczestnicy spotkania akcentowali z satysfakcją, że stale widoczny jest wzrost dostaw towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku. Podkreślali, że zdają sobie sprawę z roli jaką spełniają w służbie społeczeństwu. Niezbędna jest jednak jeszcze ściślejsza więź handlu z producentami, ponieważ obydwa ci partnerzy ponoszą odpowiedzialność za zaopatrzenie.

W składzie delegacji — tak jak w całym handlu — przeważały kobiety. W związku z tym poruszano szereg spraw, ważnych szczególnie dla tego środowiska. Postulowano upowszechnienie malej mechanizacji w placówkach handlowych i gastronomicznych, aby eliminować ciężką pracę fizyczną.

Wicepremier K. Olszewski przekazał uczestnikom spotkania — i za ich pośrednictwem wszystkim handlowcom — wyrazy uznania i podziękowania za owocną pracę, która — jak przypomniał — zyskała pozy-

tywną ocenę kierownictwa państwa i rządu. Wicepremier przedstawił ogólne wyniki gospodarki i zadania na rok bieżący — ostatni rok planu 5-letniego. W konsekwentnej realizacji całego programu rozwoju i równoczesnej poprawy warunków życia obywateli — powiedział — kadra handlowców ma poważny udział.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, przedstawiciele central spółdzielczych oraz ZG. Zw. Zaw. Prac Handlu i Społ.dzielczości. (PAP)

W Portugalii

Jedność sił demokratycznych udaremnia poczynania reakcji

Komisja Koordynacyjna Ruchu Sił Zbrojnych (MFA), zajmując stanowisko wobec nasilających się prowokacji i kampanii propagandowej ze strony grupowań skrajnie prawicowych, wezwwała we wtorek do „czujności w celu udaremnienia wszelkich prób złamania sojuszu między MFA a masami ludowymi”.

W artykule redakcyjnym swego pisma „Movimento 25 de abril”, którego nowy numer ukazał się 28 bm. w Lizbonie, Komisja Koordynacyjna podkreśla, iż sojusz ten już dwukrotnie — podczas lipcowego kryzysu rządowego i w nocy z 27 na 28 września — pozwolił na udaremnienie manewrów prawicy.

„Nie ulega wątpliwości — czytamy w cytowanym artykule — że były chwile, w których ta identyfikacja ludu z MFA była zagrożona, czy to przez czynniki występujące wewnątrz Ruchu Sił Zbrojnych, czy to wskutek reakcyjnych knoń i działań czynników zewnętrznych. Jednak siły konsekwentnie demokracji, sprzymierzone z MFA na zasadach współdziałania i jedności celów, potrafiły przewyższyć te wszystkie krytyczne sytuacje”.

Równocześnie w artykule wstępnym, opublikowanym w tym samym numerze organu prasowego Komisji Koordyna-

cyjnej, wskazuje się na konieczność zdecydowanego udaremnienia aparatu administracji państwowej, aby mógł on sprostać zadaniom, jakie stawia rewolucja demokratyczna i potrzeby rozwoju gospodarczego. (PAP)

Zbrojne prowokacje agresorów izraelskich

Jak informują obserwatorzy ONZ na Bliskim Wschodzie, Izrael nadal dokonuje zbrojnych prowokacji przeciwko Libanowi. Podkreślono w szczególności, że w okresie od 20—26 stycznia wojska izraelskie kilkakrotnie ostrzelały terytorium Libanu w rejonie osad Labuna, Marwechin i Al-Chi-jam. Przestrzeń powietrzną Libanu naruszyły 4 samoloty izraelskie.

Po libańskiej stronie linii demarkacyjnej w rejonie szubów granicznych 11, 18, 19 i 33 co dzienne agresorzy izraelscy zajmowali nowe pozycje. W pobliżu wsi Marwechin, Al-Chi-jam i Rmaejisz patrol izraelski wtargnęły 150 m w głąb terytorium Libanu. (PAP)

Mały Lotek

29 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

4, 5, 8, 13, 17

oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 058772.

Dokończenie ze str. 1

dzinach fizyki ośrodek poznawski wybija się na czoło w kraju zyskując zarazem rangę międzynarodową. W ciągu minionych trzech lat istnienia Oddziału PAN w Poznaniu stworzono właściwą platformę współdziałania między Oddziałem a Kolegium Rektorów Szkół Wyższych i Dyrektorów Instytutów Resortowych Poznania. Inspiratorską rolę odegrało Prezydium Oddziału w tworzeniu nowych placówek, takich jak np. Zakład Badań nad Polonią Zagraniczną, Zakład Doświadczalny „Radiphan”, Zakład Genetyki Człowieka, czy odgrywające istotną rolę integracyjną dla całego środowiska naukowego Poznańskie Pracownice Organizacji Informacji Naukowej, Ośrodek Badań i Ochrony Patentowej Oddziału PAN i Szkół Wyższych Poznania oraz Ośrodek

Nauka poznańska w służbie narodu

Rozpowszechniania. Wydawnictw Naukowych PAN. W planach Oddziału znajduje się powołanie dalszych placówek na ukowo-badawczych, związanych z potrzebami regionu.

Zarówno sprawozdanie prof. Macieja Wiewiórowskiego jak i referat prof. Piotra Zaremby ze Szczecina, członka korespondenta PAN na temat badań podstawowych w zakresie planowania przestrzennego, wywołały ożywioną dyskusję. Zabrał głos prezes PAN prof. Włodzisław Trzebiatowski — przypomnieli rolę i zadania oddziałów Polskiej Akademii Nauk, prof. dr hab. Maciej Nałecz — sekretarz Wydziału IV PAN, prof. dr hab. Bohdan Dobrzański — sekretarz Wydziału V PAN oraz Tadeusz Klobukowski — dyrektor ORPAN.

Zgromadzenie Ogólne poprzedziło otwarcie ekspozytu-

ry Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN i wystawy francuskiej książki naukowej, obejmującej 700 tytułów. Wystawa czynna będzie w lokalu ORPAN przy ul. Mielżyńskiego 27/29 od 30 stycznia do 5 lutego br., w godzinach od 10—17. W jej otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta. Podczas otwarcia wręcono odznaczenia regionalne. Otrzymały je: prof. dr hab. Włodzisław Trzebiatowski — prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. dr hab. Maciej Nałecz — sekretarz Wydziału IV PAN, prof. dr hab. Bohdan Dobrzański — sekretarz Wydziału V PAN oraz Tadeusz Klobukowski — dyrektor ORPAN. (bw)

Spółeczeństwo — sobie

5.016 mln zł zgromadzone dotychczas na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, powołanego przed 2 laty z inicjatywy I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Ta głęboko humanitarna idea spotkała się z żywym oddźwiękiem w całym społeczeństwie, a świadectwem tego jest obecnie państwowe świadczeń na NFOZ.

Pieniądze ofiarowane przez nas wszystkich mają ogromne znaczenie. W stworzeniu tego, co popularnie nazywa się bazą materialną służby zdrowia, pomagamy ogromne wysiłki państwa, przeznaczającemu na ten cel znaczne środki budżetowe.

Ofiarność społeczeństwa rośnie choć nie zawsze jeszcze to, co deklarujemy na Fundusz odpowiada naszym rzeczywistym możliwościom. W minionym roku na konto NFOZ wpłynęło o 350 mln zł więcej niż w roku 1973. Najwięcej — bo ponad 2,2 mld zł wpłacili dotychczas pracownicy zakładów pracy, instytucji i urzędów. Ofiarność społeczności

wiejskiej wyraziła się sumą 475 mln zł, a także licznymi czynami społecznymi przy budowie ośrodków zdrowia na wsi. Wartość prac społecznych wykonanych z myślą o służbie zdrowia ocenia się już na ok. 500 mln zł. Młodzież szkolna — drogą prac społecznie-użytecznych, a więc np. zbiórki makulatury, runa leśnego itp. — zgromadziła na NFOZ ok. 23 mln zł, tyle — ile wpłacił na konto funduszu cały handel prywatny.

Zakłada się, że do 1980 r. fundusz zgromadzi kwotę ok. 21 mld złotych. Te szacunki umożliwiły Krajowemu Komitetowi NFOZ zarysowanie programu inwestycyjnego, którego realizacja będzie mogła w istotny sposób przyczynić się do poprawy warunków pracy służby zdrowia. Przewiduje się przeznaczenie możliwie największej ilości pieniędzy na budowę dużych szpitali, nowoczesnie wyposażonych i powiązanych z działającymi przy nich przychodniami specjalistycznymi i stacjami pogotowia ratunkowego.

Obecnie ze środków NFOZ buduje się już m. in. Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, nowe skrzydło oddziału Instytutu Onkologii w Krakowie, nowy szpital w Gorlicach. Rozpoczęto prace związane z uzbrojeniem terenu pod szpital w Oleśnie. Dolega końca budowa pawilonów przy szpitalach w Hajnówce, w Skwierzynie, Chełmnie i Koszalinie.

„Głównego uderzenia” inwestycyjnego z pieniędzy NFOZ spodziewać się można w najbliższym 5-leciu. Gros pieniędzy przeznaczony się wówczas na obiekty, które pomogą w rozwiązywaniu zagadnień profilaktyki i leczenia chorób społecznych np. nowotworowych oraz chorób serca i układu krążenia. W związku z tym rozpocznie się budowa lub rozbudowa obiektów dla potrzeb onkologii: 7 wojewódzkich zespołów onkologicznych, Insty-

tutu Onkologii w Warszawie i jego oddziału w Krakowie oraz Centrum Regionalnego w Gliwicach. Będzie się modernizować istniejące oraz budować nowe wojewódzkie zespoły kardiologiczne. Z myślą o zorganizowaniu właściwej i wszechstronnej opieki nad ludźmi w starszym wieku zamierza się zbudować trzy uzdrowiskowe ośrodki badawczo-lecznicze dla potrzeb geriatry i gerontologii, dysponujące 450 łózkami. Powstanie 5 wojewódzkich zespołów rehabilitacyjnych o łącznej liczbie niemal 1000 łózek.

Realizacja tych ambitnych przedsięwzięć będzie trudna. Na razie bowiem inwestycje służby zdrowia nielato mieszczą się w „portfelach” przedsiębiorstw budowlanych. Obiektom tym trzeba zapewnić rzeczywisty, trwały priorytet. Tylko w ten sposób wykorzystają się w pełni i najbardziej celowo każda złotówka ofiarowana przez ludzi z myślą o ludziach. (PAP)

Postęp w pracach KBWE

Pokój nadrzednym celem ludzkości

Genewska Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie kontynuuje intensywne prace we wszystkich swych organach roboczych. Rzecznicy licznych delegacji potwierdzili w środę, że zarówno w toku obrad oficjalnych, jak i kontaktów nieformalnych, osiągnięto dalsze zbliżenie stanowisk wobec nie rozwiązanych jeszcze szczegółowych problemów bezpieczeństwa i wszechstronnej współpracy międzynarodowej.

W szczególności rzecznicy delegacji ZSRR i USA dali wyraz jednemu stanowisku, że „godne ubolewania” — jak określił to wcześniej sekretarz stanu USA, Henry Kissinger — dyskryminacyjne decyzje Kongresu ame-

rykańskiego, wymierzone przeciwko radziecko-amerykańskiemu stosunkom gospodarczym, nie wpłynęły i nie mogą wywierać wpływu na nadrzędne cele ludzkości, jakimi są odprężenie i bezpieczeństwo narodów.

Powszechne dążenie do rychłego zakończenia genewskiej fazy KBWE skoncentrowało uwagę delegatów na działalności grupy roboczej d.s. następstw konferencji, która wznowiła prace pod przewodnictwem delegata polskiego, dr. Jerzego Nowaka. Należy tu podkreślić, że właśnie z inicjatywy delegacji polskiej konferencja podjęła prace nad zredagowaniem tekstu dokumentu określającego kroki, jakie państwa uczestniczące w KBWE podejmą po zakończeniu konferencji. Problematyka ta, stanowiąca temat ostatniego punktu porządku obrad, dotyczy całego zespołu przedsięwzięć dla kontynuowania procesu odprężenia i wszechstronnej kooperacji między narodami również po zakończeniu konferencji. Aktywna rola, jaką odegrała Polska w zwyciężeniu pewnego impasu, do jakiego doszło w tym punkcie porządku obrad, ogólnie została oceniona jako dobitny wyraz ogromnego znaczenia, przywiązywanego przez kraje socjalistyczne do sprawy kontynuowania dzieła konferencji również po jej zakończeniu.

Poważnym hamulcem dla przeprowadzania reform w Erytrei jest obecnie sytuacja w Erytrei. Rzecznik władz wojskowych oświadczył we wtorek wieczorem, że na drodze między portem Asad i Addis Abeba uzbrojone grupy zaatakowały 7 cystern z paliwem należących do różnych towarzystw naftowych oraz ciężarówkę przewożącą towary przeznaczone dla mieszkańców stolicy.

W środę 29 bm. radio etiopskie opublikowało kolejny komunikat władz wojskowych, stwierdzający, że nie będą one dłużej tolerować wypadków naruszających bezpieczeństwo i porządek w Erytrei. (PAP)

Powszechne dążenie do rychłego zakończenia genewskiej fazy KBWE skoncentrowało uwagę delegatów na działalności grupy roboczej d.s. następstw konferencji, która wznowiła prace pod przewodnictwem delegata polskiego, dr. Jerzego Nowaka. Należy tu podkreślić, że właśnie z inicjatywy delegacji polskiej konferencja podjęła prace nad zredagowaniem tekstu dokumentu określającego kroki, jakie państwa uczestniczące w KBWE podejmą po zakończeniu konferencji. Problematyka ta, stanowiąca temat ostatniego punktu porządku obrad, dotyczy całego zespołu przedsięwzięć dla kontynuowania procesu odprężenia i wszechstronnej kooperacji między narodami również po zakończeniu konferencji. Aktywna rola, jaką odegrała Polska w zwyciężeniu pewnego impasu, do jakiego doszło w tym punkcie porządku obrad, ogólnie została oceniona jako dobitny wyraz ogromnego znaczenia, przywiązywanego przez kraje socjalistyczne do sprawy kontynuowania dzieła konferencji również po jej zakończeniu.

Telefony donoszą

● Tragiczny wypadek zdarzył się w Koziegłowach pod Poznaniem. Został tu potrącony przez samochód idący środkiem drogi Tadeusz L., który zmarł na skutek odniesionych obrażeń.

● W Korytkowie w pow. tureckim zginęła 63-letnia Janina K., która wychodząc przy przystanku autobusowym na jezdnię, została potrącona przez samochód.

● Na skrzyżowaniu ul. Garbary i ul. Bohaterów w Poznaniu został potrącony przez samochód Edmund B. Tym razem skończyło się na lekkich obrażeniach. (b)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 4 st. do 6 st. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

GLOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ● Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ● Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Rękopisów nie zwracamy ● Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. ● Indeks nr 35029/35028 R-2

Doskonalenie demokracji, przyspieszanie rozwoju

Rady narodowe i terenowe organy administracji w 30-lecie Wielkopolski — oto temat sesji naukowej, która dzisiaj o godzinie 10 rozpoczyna się w sali obrad Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Program sesji, zorganizowanej przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Urząd Wojewódzki i Biuro Wojewódzkiej Rady Narodowej, przewiduje wygłoszenie referatów omawiających węzłowe problemy działania organów władzy i administracji ze szczególnym uwzględnieniem ich niedawnej reformy, a ponadto dyskusję nad referatami. Jednemu spośród szczegółowych tematów sesji p.n. „Współdziałanie Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi” — poświęcamy poniższą publikację.

Drugi, ośrodki zdrowia, domy kultury, świetlice, boiska, ośrodki wypoczynkowe — krótko mówiąc budowa obiektów użyteczności publicznej wartości wielu milionów złotych, a prócz tego uporządkowanie miast i osiedli — tak był plan konkursu, obejmującego czynny społeczny udział na 30-lecie PRL, p.n. „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”. Jest to powszechnie znany, bardzo efektywny i wymierny przykład współdziałania komitetów Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi i z organami administracji.

W latach 1973—74 ogólna wartość czynów społecznych objętych konkursem „Sobie i Ojczyźnie” przekroczyła 2 miliardy złotych. Ale przecież znaczenie tych czynów polegało nie tylko na pomnożeniu dóbr materialnych. Zadaniem konkursu było przecież spowodować (cytat z regulaminu): „dalszy rozwój aktywności i społecznego zaangażowania wszystkich mieszkańców, zwiększenie poszanowania własności społecznej oraz wzrost umiłowania własnego miasta, osiedla, wsi”. Ten cel edukacji obywatelskiej został w pełni osiągnięty.

W minionym 30-leciu w Wielkopolsce współpraca FJN z radami narodowymi w rozwijaniu czynów społecznych uległa charakterystycznym przeobrażeniom. Z doradczym, sporadycznym poczynaniem podejmowanym w latach pięćdziesiątych — przekształciła się w działalność systematyczną, konsekwentną i zakrojoną na szeroką skalę. Podobne zmiany jakościowe charakteryzują również współpracę komitetów FJN i rad narodowych w innych dziedzinach. Przed próbą ich usystematyzowania warto podkreślić, że

życie wyprzedza tu prawo. Inaczej mówiąc, rozwój współpracy, jej formy i metody kształtowane są głównie w wyniku autentycznych potrzeb społecznych, a więc najczęściej „od dołu”, a nie najpierw przy pomocy litery prawa. Z reguły ustawodawca wkracza po to, by zaakceptować — formy społecznego działania.

Rola FJN w systemie organów przedstawicielskich zaczyna się od udziału w ich wyłanianiu. Przypomnijmy, że Front jako masowy ruch patriotycznych, aktywnych obywateli akceptujących socjalistyczny rozwój Polski, gdyż wyraża on najlepiej aktualne i historyczne interesy narodu, ma szereg zadań polegających na:

- opracowaniu i popularyzacji programów wyborczych;
- ustalaniu i zgłaszaniu list kandydatów na posłów i radnych;
- organizowaniu i kształtowaniu treści kampanii wyborczej (m. in. chodzi o spotkania wyborców z kandydatami FJN i ocenę działania organów przedstawicielskich, których kadencja dobiega końca).

Zadania Frontu w trakcie kadencji organów przedstawicielskich sprowadzają się m. in. do tego, by rozwijać i doskonalić system demokracji socjalistycznej i przyspieszać rozwój społeczno-ekonomiczny. Idzie więc o dalszą aktywizację organów przedstawicielskich, o wzrost aktywności w rozwiązywaniu zadań ogólnospołecznych i lokalnych przez organizację społeczne oraz poszczególnych obywateli, o zwiększenie bezpośredniego udziału ludzi pracy w wykonywaniu władzy państwowej.

Osiągnięcie tych celów nie jest możliwe bez ścisłego współdziałania członków organów przedstawicielskich ze społeczeństwem. Zacieśnienie takiego współdziałania stanowi też jedno z głównych zadań Frontu, a realizowane jest w postaci: mobilizacji obywateli do udziału w wykonywaniu programów wyborczych i przedsięwzięć rad narodowych (doniosłą rolę odgrywa tu właśnie czynny społeczny), upowszechniania najlepszych form współpracy organów władzy i administracji z mieszkańcami, inicjowanie kontroli społecznej (np. wykonywanej przez komisje rad narodowych) i organizacji spotkań mandatariuszy z wyborcami.

Spotkania te — najbardziej powszechna forma kontaktów radnych (którym często towarzyszą przedstawiciele administracji) z ludnością — odbywają się w poszczególnych wsiach, osiedlach, rejonach miast lub w zakładach pracy. Coraz częściej radni spotykają się też z przedstawicielami

określonych środowisk (z nauczycielami, pracownikami służby zdrowia itp.), by przedyskutować z nimi ich problemy mające znaczenie ogólno społeczne. Obok takich kontaktów, stosowanych w całym kraju, wielkopolskie ogniw FJN w minionym 30-leciu potrafiły wypracować inne interesujące formy zacieśniania więzi radnych ze społeczeństwem. Służą temu np. ośrodki wiedzy obywatelskiej FJN zapewniające systematyczne i szerokie oddziaływanie wychowawcze. Jednym ze środków takiej edukacji są własne dyskusje wyborców i radnych, nad projektami planów podarunkowych, omawianie i ocena projektów ustaw i uchwał, popularyzacja osiągnięć kraju i regionu. Ośrodków wiedzy obywatelskiej mamy w Wielkopolsce około 700, przy czym najwięcej w powiecie wągrowieckim, bo 82. Dodajmy, że ta inicjatywa zyskała pełną aprobatę OK FJN i za przykładem Wielkopolski poszły inne województwa.

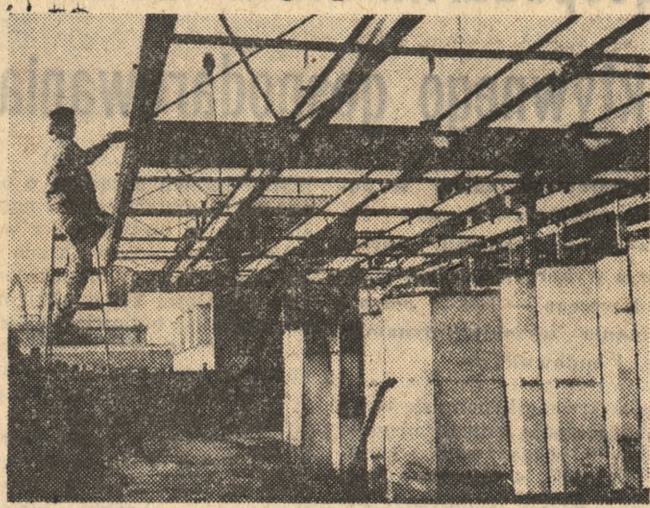
Interesującą formą spotkań, o której głośno było kiedyś w całym kraju, stał się tzw. kaliski parlament: systematyczne omawianie przez mieszkańców i ojców miasta jego najważniejszych problemów połączone z rozliczaniem się z realizacją postulatów.

Odrębny temat współdziałania ogniw FJN z radami narodowymi to pomoc udzielana radnym w celu stworzenia warunków sprzyjających należytemu sprawowaniu mandatu przedstawicielskiego, umacniania autorytetu radnych w środowisku pracy i zamieszkania. Otóż działalność w organach przedstawicielskich wymaga od ich członków znajomości: podstawowych zagadnień z dziedziny zarządzania i gospodarowania, konstytucyjnej roli rad, praw i obowiązków mandatariuszy, zasad funkcjonowania naszego ustroju społeczno-politycznego. Pracę z radnymi wypełnioną takimi treściami prowadzą zespoły partyjne radnych, biura rad narodowych, organizacje społeczne, przy czym ich poczynania zespalone są i wzmacniane przez ogniw FJN.

Omówiliśmy tylko niektóre problemy związane ze współdziałaniem Frontu i rad narodowych. Jednakże w pełni potwierdzają one tezę, że FJN jako masowy ruch społeczno-polityczny, jednoczący członków naszej społeczności wobec programu budownictwa socjalistycznego jest stale rozwijającym się, trwałym i nieodzownym składnikiem systemu demokracji socjalistycznej i organizacji społeczeństwa socjalistycznego w Polsce.

M. L.

Nowy port krajowy Okęcia



Na terenie warszawskiego lotniska Okęcia powstaje nowy budynek portu krajowego o kubaturze 18 000 metrów sześciennych. Prace budowlane wykonuje Radomskie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych. Otwarcie portu, który obsługiwać będzie milion pasażerów rocznie, w połowie bieżącego roku.

Fot. — CAF

Baza surowcowa i perspektywy

Jak doszło do odkrycia lubelskiego węgla?

Rozmowa z dr. inż. Zdzisławem Dembowskiem prezesem Centralnego Urzędu Geologii

Szerokim echem, nie tylko w Polsce, odzisała się decyzja najwyższych władz PRL o rozpoczęciu realizacji kompleksu inwestycji składających się na nowe lubelskie zagłębie węglowe. Jak doszło do odkrycia węgla na Lubelszczyźnie?

Odkrycie lubelskiego zagłębia węglowego i będącego jego południowo-wschodnim przedłużeniem zagłębia lwowsko-wołyńskiego (ZSRR) ma już długą historię. W wyniku prac prowadzonych w latach trzydziestych naszego stulecia przez prof. J. Samsonowicza stwierdzono na wschód od Bugu występowanie formacji węglonośnej. Prace geologów radzieckich w latach pięćdziesiątych doprowadziły do szczegółowego rozpoznania geologicznego i budowy pierwszych kopalń węgla. Wiercenia wykonane przez naszą służbę geologiczną w rejonach przygranicznych (Hrubieszów) nie dały jednak pozytywnych rezultatów, z uwagi na małą ilość i małą grubość nawiercanych pokładów węgla.

Dopiero w początkach lat 60-tych dokładna analiza rdoz ni wiertniczych z głębokich wierceń, wykonanych w ramach badań regionalnych na Lubelszczyźnie, pozwoliła kolektywowi geologów z oddziału górnośląskiego Instytutu Geologicznego w Sosnowcu na postawienie hipotezy o możliwości występowania na bardzo dużym obszarze południowo-wschodniej Polski poprodukcyjnych osadów karbonu, zawierających pokłady węgla o wartości przemysłowej.

Do badań wybrano część najbardziej przydatną dla potrzeb gospodarki, gospodarczą i na tej części (obejmującej powierzchnię 4000 km kw.) zaprojektowano pierwsze wiercenie poszukiwawcze. Rezultaty ich są już obecnie wszystkim znane, ale na początku roku 1964 i na wiosnę 1965 kołektów geologów, którym w tym czasie kierowałem, przeżywał rozczarowanie, gdy wiercenia w północnej części rejonu badań, między Chełmem Lubelskim, a Parczewem potwierdziły całkowicie nasze hipotezy, a zaprojektowany w Bogdanec k. Puchaczowa otwór łączny 1 stwierdził najbogatszą serię węglonośną. I właśnie w tym miejscu rozpoczynają się dzisiaj prace udostępniające złoża. Odkrycie zagłębia lubelskiego nie jest więc dziełem szczęśliwego przypadku. Jest to wynik całego procesu prac badawczych i kolejno stawianych hipotez, wynik pracy całego kolektywu badawczych. Nie było więc również dziełem przypadku, że wśród wyróżnionych badaczy odznaczonych w 1972 roku na groda państwową I stopnia znalazło się, oprócz takich nazwisk, jak Józef Porzycki, Aleksander Jachowicz, Karol Bojkowski czy Stefan Cebulak, również nazwisko nieznanego już prof. J. Samsonowicza, którego prace zapoczątkowały cykl badań nad zagłębem lubelskim.

— Mówi się, że Polska leży na węglu i zagłębie lubelskie jest potwierdzeniem tej ugruntowanej w świecie opinii. Jak scharakteryzowałby pan aktualną sytuację surowcową kraju w świetle najnowszych odkryć geologicznych?

— Poza węglem kamiennym i brunatnym jesteśmy potęgą w dziedzinie surowców skalnych dla przemysłu materiałowego budowlanych. Odkrycie i zagospodarowanie bogatych pokładów rud miedzi, siarki rodzimej, rud cynkowo-olowowych, soli kamiennej oraz surowców dla ceramiki i produkcji materiałów ogniotrwałych stawiają Polskę w uprzywilejowanej sytuacji w porównaniu z innymi krajami europejskimi, nie licząc oczywiście Związku Radzieckiego, który jest najzamożniejszym surowcowo krajem świata. W komunikacie dla prasy z 27 grudnia ub. roku informowaliśmy również o poszerzeniu zasobów rud żelaznej w rejonie Krzymianki na Suwalszczyźnie. Nie pokrywamy niestety zapotrzebowania gospodarki narodowej m. in. na ropę naftową i gaz ziemny. Węgiel zatem jest i długo pozostanie podstawowym nośnikiem energii elektrycznej i mamy nadzieję co-

raz bardziej liczącym się surowcem chemicznym w Polsce.

— Taka jest sytuacja na dzień dzisiejszy. Ale pozycja kraju zmienia się w zależności od wielkich odkryć geologicznych i nakładów na przemysł wydobywczy. Jakie wnioski wynikają dla geologów w dobie kryzysu, a właściwie obniżenia cen surowców w świecie?

— Wnioski dotyczą nie tylko samych geologów, lecz całej gospodarki. Wydaje się, że sprawa niezwykle istotną jest działanie długofalowe, konsekwentne realizowanie wytyczonych celów i kompleksowość w podejściu do problemu, ale środków przeznaczanych na inwestycje związane z gróńnictwem, kształceniem kadr specjalistów itd. Każdy bezstronny obserwator przyzna, że społeczna ranga zawodu geologa, geologa, czy hutnika jest w Polsce wysoka. Najwyższe władze poświęcają wiele uwagi tym zagadnieniom. Niemalże środki kierowane są na rozwój przemysłu wydobywczego. Przecież lubelskie zagłębie węglowe, po zakończeniu pierwszego etapu budowy, dostarczy rocznie ok. 25 mln ton węgla kamiennego, t. j. tyle, ile wydobyto go w 1974 r. w całej Francji.

W oparciu o odkryte pokłady węgla brunatnego w centrum kraju powstaje zespół górniczo-energetyczny Bełchatów, zaliczający się pod względem zainstalowanej mocy elektrycznej do ścisłej czołówki światowej.

— Dzięki ofiarnej pracy górników staliśmy się z importera — drugim po Kanadzie — eksporterem siarki elementarnej w świecie oraz liczącym się nie tylko w Europie eksporterem miedzi elektronicznej. Podtrzymaliśmy i rozwinięliśmy tradycje górnictwa cynku i ołowiu.

Nasz trud, trud geologów przynosi szybkie i wymierne korzyści gospodarce narodowej, umożliwia krajowi ustalenie perspektywicznych planów rozwoju społeczno-gospodarczego w oparciu przede wszystkim o własne zasoby surowcowe. Ta świadomość mobilizuje ekipy poszukiwawcze do zdwojenia wysiłku, bo wszyscy wiemy, że bez surowców nie ma mowy o szybkim marszu ku nowoczesności i zażyłości.

— Przemawia przez pana ogromna wiara w przyszłość geologów. A jakie są prognozy nowych odkryć?

Dokończenie na str. 4

Pamięć o czasach zbrodni

Mówi laureat konkursu na wspomnienia z Oświęcimia

27 stycznia 1975 — minęła 30 rocznica oswobodzenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince. Jeden z punktów obchodów tej rocznicy stanowiło zakończenie X konkursu na wspomnienia byłych więźniów Oświęcimia, ogłoszonego przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski, miejscowy Zarząd Oddziału ZBoWiD i Państwowe Muzeum w Oświęcimiu. Wśród laureatów znalazł się również przedstawiciel Wielkopolski — Zygryd Rebilas, któremu przy padła trzecia nagroda.

Pan Zygryd, z pochodzenia krakowianin, od 22 lat mieszka w Ostrowie Wlkp., gdzie pracuje bez przerwy w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. Obecnie jest starszym mistrzem w Dziale Głównym Mechanika; ponadto pełni szereg funkcji społecznych, m. in. kieruje zakładowym kołem ZBoWiD.

Krótko po ogłoszeniu wyników tegorocznego konkursu, przeprowadziliśmy z laureatem rozmowę.

— Pański numer więźnia — 9247 — wskazuje, iż trafił pan do obozu oświęcimskiego na początku 1941 roku...

— Tak. Dokładnie 9 stycznia i spędziłem w nim równo

2 lata i 2 miesiące; następnie przetransportowano mnie do Buchenwaldu (mój numer 10894), gdzie przebywałem do 8 maja 1945. Aresztowany zostałem za działalność konspiracyjną w rodzinnej Bochni w czerwcu 1940 roku wspólnie z ojcem i bratem, którzy okupacji już nie przeżyli. W obozach nie pełniłem żadnej funkcji — byłem szeregowym więźniem. Jak wielu i mnie nie ominęły pseudomedyczne eksperymenty. Szczęście jednak dopisało, przeżyłem.

— Kiedy postanowił pan opisać wspomnienia i co skłoniło pana do tego?

— Dość późno, gdyż dopiero w połowie lat sześćdziesiątych. Bezpośrednim bodźcem do umieszczenia przeżyć obozowych na papierze, stał się I konkurs na wspomnienia, ogłoszony przez Zarząd Główny ZBoWiD. Ale owa potrzeba wypowiedzenia się pojawiła się dopiero 15 lat od o-

puszczenia obozu. Przez poprzedni okres starałem się wykreślić z pamięci lata wojny.

— Wysłana w 1965 roku praca zyskała czwartą nagrodę...

— Rzeczywiście. W kolejnych konkursach jednak nie uczestniczyłem. Zbyt mocno pochłonięty pracą nad sporządzaniem wspomnień z całego okresu okupacji. Teraz jest to około 300 stron rękopisu. Napisałem także parę artykułów dla kilku periodyków i naszej zakładowej gazety „Wagon”. Wysłany na X konkurs tekst to nieco zmniejszony 120-stronicowy rozdział „dzieła mojego życia” — zatytułowany „Echo z drutów — ze wspomnień więźnia 9247”.

— Jak przyjął pan wiadomość o zdobyciu nagrody w konkursie, na który wpłynęło 79 prac?

— Usłyszałem tę informację w końcu ubiegłego tygodnia

Racjonalna gospodarka materiałowa warunkiem efektywnego gospodarowania

Zwiększenie efektywności gospodarowania zależy w dużym stopniu od racjonalnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych oraz paliw i energii. Oprócz wzrostu wydajności pracy, lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego i naukowo-badawczego — jest to jeden z podstawowych warunków utrzymania wysokiej dynamiki rozwoju produkcji przemysłowej i budownictwa.

Plan na rok bieżący zakłada, że oszczędności materiałowe w przemyśle powinny osiągnąć wartość 21 mld zł, a w budownictwie — 1,2 mld zł. W tym celu konieczne jest obniżenie udziału kosztów materiałowych — w stosunku do 1974 r. — w wartości sprzedaży produkcji przemysłowej o 1,8 proc, a w budownictwie o 0,8 proc. Zamierzenia te zostały uznane za program minimum. Zdaniem specjalistów, istnieją bowiem możliwości zwiększenia tych zadań już w ciągu roku. Dotyczy to zwłaszcza takich przemysłów, jak: maszynowy, lekki, chemiczny, ciężki oraz leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Jak uzyskać planowaną obniżkę kosztów materiałowych? Przede wszystkim konieczna jest konsekwentna realizacja postanowień wynikających z rządowego programu wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych. Wszystkie resorty mają własne opracowania w tej dziedzinie, a podległe im przedsiębiorstwa — programy usprawniania gospodarki materiałowej. Nie ogranicza to oczywiście możli-

wości inwencji, pomysłowości, występowania z dalszymi wnioskami i inicjatywami. Szczególnie duże, wymierne korzyści daje postęp techniczny. To też realizacja zadań w dziedzinie nauki i techniki w poszczególnych resortach gospodarczych — to jedna z najważniejszych dróg prowadzących do obniżki kosztów materiałowych. Tylko w przemyśle odlewniczym dzięki unowocześnieniu produkcji przewiduje się w tym roku zaoszczędzenie ok. 5 tys. ton żeliwa oraz ok. 50 ton metali nieżelaznych.

Ważne znaczenie mają wszelkie inicjatywy zmierzające do unowocześniania konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania. Dotyczy to nie tylko wdrażania do produkcji ma-

szyn i innych urządzeń o obniżonej materiałochłonności, ale również wytwarzania wyrobów o lepszych walorach eksploatacyjnych. Zwiększenie wytrzymałości konstrukcji maszynowych i budowlanych zapewnia im dłuższą żywotność, podobnie jak produkcja wyrobów hutniczych odpornych na korozję, stosowanych np. w przemyśle rafinerijno-petrochemicznym. Znaczne oszczędności można uzyskać dzięki stosowaniu obróbki plastycznej metali; zamiast tradycyjnej metody skrawania, powodującej duże ilości odpadów.

Nie zawsze jednak można wyeliminować odpady produkcyjne i wówczas konieczne jest ich zagospodarowanie. Np. przemysł lekki zamierza w tym roku skoncentrować swe wysiłki nad racjonalnym wykorzystaniem odpadów surowców włókienniczych. Przewiduje się, że zostaną one wykorzystane m. in. w produkcji wykładzin podłogowych oraz materiałów izolacyjnych przeznaczonych dla budownictwa.

PAP

W krajach kapitalistycznych

Samochodowe giganty u progu bankructwa

O trudnej sytuacji w przemyśle samochodowym na zachodzie pisze zachodniemiecki tygodnik „Der Spiegel”. Szefowie firm, którzy kiedyś krzywo patrzyli na interwencjonizm państwowy, dziś przyznają, że tylko rządy mogą uratować bezsilne giganty samochodowe — pisze tygodnik.

Wysokie saldo ujemne zanotowały w RFN „Opel”, „Volkswagen” i „Ford”. W końcu ub. roku fabryki tych firm obniżyły produkcję do bezprecedensowego poziomu — o 1/3. Spadły zakupy na najważniejszych rynkach — w Wielkiej Brytanii, Francji i USA. Zamiast planowanych 500 tys. samochodów, zachodniemieckie koncerny sprzedały w USA w 1974 r. tylko ok. 340 tys. sztuk. Na rynkach europejskich sprzedaż samochodów zachodniemieckich obniżyła się o 35-40 proc. Niektórzy ekonomiści przewidują, że w 1975 r. bez pracy pozostanie 60 tys. pracowników przemysłu samochodowego RFN, tj. 10 proc. wszystkich zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu.

Na granic bankructwa znalazł się wielki brytyjski koncern samochodowy „British Leyland”. Banki odmówiły udzielenia koncernowi nowych kredytów, a jego szef lord Stokes powiedział, że z zaufaniem odnosi się do współpracy z państwem.

Deficyt największego koncernu samochodowego Francji „Citroen” wyniósł w 1974 roku ok. 800 mln franków, co zmusiło go do zaciągnięcia pożyczki państwowej w wysokości 1 mld franków. W całym przemyśle samochodowym Francji zwolnionych zostało ponad 12 tys. robotników.

Spadek popytu dotknął również włoskiego „Fiat”, który w październiku ub. roku przeszedł na 3-dniowy tydzień pracy. W 1975 r. „Fiat” zamierza wypuścić 1,1 mln samochodów,

choć jego moce produkcyjne sięgają 2 mln samochodów rocznie.

W USA w grudniu ub. roku bez pracy pozostawało ponad 200 tys. pracowników przemysłu samochodowego. W listopadzie 1974 r. „Ford” sprzedał o 34,5 proc. pojazdów mniej niż w odpowiednim miesiącu 1973 r. „General Motors” — o 33,6 proc., „Chrysler” — o 34,5 proc. (PAP)

Wojskowe szkoły zawodowe drogą do atrakcyjnego zawodu

Każdego roku liczne grono młodych obywateli zastanawia się nad wyborem zawodu i możliwościami dalszego kształcenia się. Decyzja ta jest bardzo ważna. Zawodów ciekawych i użytecznych jest w naszym kraju bardzo wiele. Nasza gospodarka narodowa oraz rozległe dziedziny kultury, oświaty, nauki i administracji potrzebują stałego dopływu nowych wykwalifikowanych kadr fachowców. W równej mierze dotyczy to naszych sił zbrojnych. Modernizujące się ciągle armie niezbędne są nowi dowódcy i specjaliści wojskowi, kierujący skomplikowanym organizmem życia wojskowego, szkolący i wychowujący żołnierzy na obrońców ojczyzny.

Dowódców i różnorodnych specjalistów przygotowują wojskowe szkoły zawodowe. Stwarzają one młodym i ambitnym ludziom duże perspektywy zapożyczenia życiowych aspiracji intelektualnych i zawodowych oraz stwarzają możliwości zdobycia atrakcyjnego zawodu: oficera, chorążego, podoficera.

Młodzi do różnych zainteresowań może liczyć na urzędy i stanowiska w wojsku, w akademiach wojskowych, wyższych szkołach oficerskich, szkołach chorążych oraz w szkołach podoficerskich o różnych specjalnościach i kierunkach szkolenia, do których rekrutację prowadzi wszystkie terenowe sztaby wojskowe.

Od kandydatów do wszystkich wojskowych szkół zawodowych wymagane są następujące warunki: 1. obywatelstwo polskie, odpowiednie wartości moralno-poli-

Wyznaczono terminy matur

Ministerstwo Oświaty i Wychowania zatwierdziło już terminy pisemnych egzaminów dojrzałości.

Uczniowie szkół średnich dla niepracujących przystąpią 5 maja (poniedziałek) o godz. 8 do egzaminu pisemnego z języka polskiego, w dniu 7 maja br. (środa) o godz. 8 do egzaminu pisemnego z matematyki. W szkołach z niepełnym językiem nauczania egzamin pisemny z języka ojczystego odbędzie się w dniu 9 maja br. (piątek) o godz. 8.

W szkołach średnich dla pracujących (wieczorowych, korespondencyjnych, zaocznych) egzamin pisemny z języka polskiego i matematyki odbędzie się w tych samych terminach co w szkołach średnich dla niepracujących o godz. 15.

Ustalono też terminy pisemnych egzaminów dojrzałości w sesji poprawkowej. Odbędzie się one w szkołach średnich dla niepracujących 8 września br. (poniedziałek) o godz. 9.30 z języka polskiego i 9 września br. (wtorek) o godz. 9.30 z matematyki. W szkołach średnich dla pracujących obowiązują te same terminy egzaminów z tą różnicą, że rozpoczną się o godz. 15. (bg)

Zamiast „Fotografii” foto — magazyn

W najbliższych dniach ukazać się w sprzedaży pierwszy numer nowego miesięcznika pt. „FOTO — Magazyn Fotograficzny”. Zastąpi on dotychczas wydawany periodyk pn. „Fotografia”.

Miesięcznik przeznaczony jest dla zaawansowanych i początkujących fotoamatorów oraz miłośników fotografowania. Obejmuje 32 strony druku w formacie A4 (29x20,5 cm), w tym 8 stron fotografii barwnej oraz barwną okładkę.

Tak w pierwszym jak i w następnych numerach — prócz artykułów problemowych na początku wydania — będą następujące stałe działy: foto-felieton, fotograficzny poradnik, fotoamatorom, foto-ABC, foto-historia, foto-recenzje, foto-prasa, foto-ocena, foto-kronika. Już pierwszy numer który pojawi się w kioskach, prócz licznych artykułów, felietonów zawiera także liczne fotografie. (na)

SPORT

W Wałczu nie gorzej niż w Zakopanem

Od rozgrywek piłkarskich I ligi dzieli nas miesiąc. Już teraz jednak sympatycy futbolu okazują żywe zainteresowanie przygotowaniem Lecha do wiosennej rundy spotkań ekstraklasy.

Kolejarze przebywają od 17 bm. w Centralnym Ośrodku Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Wałczu w województwie koszalińskim. Planowany wcześniej wyjazd do Zakopanego nie doszedł do skutku. W Wałczu lechici znaleźli jednak doskonałe warunki do treningu. Dotyczy to zwłaszcza spraw odnowy (masaż, sauna, kąpiele wodne), co w przypadku intensywnych ćwiczeń (na jednym treningu można stracić nawet do 2 kg wagi), jest bardzo istotne. Przekonaliśmy się o tym odwiedzając piłkarzy w wałeckim COSTI-le.

Na zgrupowanie przyjechali następujący piłkarze kadry pierwszej drużyny Lecha: Barczak, Dominik, Gut, Jakóbczak, Karwecki, Manicki, Milewski, Napierała, Nowak, Olszyna, Plotka, Rutkowski, Szewczyk, Stepczak, Słowik, Szpakowski, Tomkowiak, Wojciechowski, Turak i Zakrzewski oraz młodzi zawodnicy rezerwy: Głozński, Krasowski, Niechciński, Niedźwiedziński, Nowisz, Paczyński, Smorawiński i Szczepaniak.

Dotychczas kolejarze poza meczami między sobą (dwa razy w tygodniu) nie mieli okazji do gry. W pierwszą drużynę, a raz zanotowano remis, w niedzielę pewnie pokonali gorzowski Stilon 4:1, grając częściowo w rezerwowym składzie (z Karweckim w napastwie). Wczoraj obserwowaliśmy mecz pierwszej drużyny z „Młociszewką”. Wygrali seniorzy 4:1 (2:0), a bramki zdobyli: Jakóbczak — 2 oraz Milewski i Szewczyk, a dla pokonanych Olszyna (zawodnik ten w ostatniej minucie meczu nie wykorzystał rzutu karnego, który obronił Zakrzewski). Spotkanie odbyło się w anor malnych warunkach, podczas marzącej mżawki.

Atmosfera na zgrupowaniu jest doskonała. Podkreśla to kierownictwo obozu z trenerami. Januszem Pekowskim i Henrykiem Wittigiem oraz kierownikiem drużyny Janem Twardowskim. W tych dniach piłkarzy odwiedziła przewodnicząca sekcji piłki nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu — Marian Cegła oraz prezes KKS Lech — Wacław Drab interesując się warunkami, jakie mają zawodnicy w Wałczu oraz dotychczasowym przebiegiem zgrupowania.

W Wałczu panuje idealny spokój. Dopiero od poniedziałku — poza poznaniakami — przebywają tutaj drugi piłkarski zespół — Gwardia Koszalin. O dyscyplinę wśród kolegów dba rada zgrupowania w skład której weszli trzej kadrowi: Jakóbczak, Karwecki i Szpakowski. Kulturalno-oświatowym jest Włodzisław Wojciechowski, który — jak nas informowano — wywala się ze swej roli bez zarzutu. Największe zain-

teresowanie wzbudza dobiegający końca turniej tenisa stołowego. Zawody te dotarły do półfinału. W ćwierćfinale całkowity „brak szacunku” dla trenera Janusza Pekowskiego okazał Teodor Napierała wygrywając z nim 2:1. Odbił się także na początku symboliczny „chrzest” nowo przyjeżdżących do zespołu zawodników wśród nich Zbigniewa Guta.

Wszystcy piłkarze przede wszystkim jednak bardzo sumiennie trenują, chcąc przystąpić w jak najlepszej formie do rozgrywek ligowych. Dotyczy to także rekonwalescentów, wśród nich m. in. Ryszarda Szpakowskiego (po grypie), Janusza Stepczaka i Stanisława Manickiego.

W tych dniach kolejarze rozegrają sparingowe pojedynki z: Arkonią Szczecin, Gwardią Koszalin i ŁKS-em.

A. K.

Piłka ręczna

II-ligowcy wracają na parkiet

Tydzień po szczyptorniastach ekstraklasy, w nadchodzącą sobotę rewanżowa rundę mistrzowskich rozgrywek sezonu 1974-75 za inaugurują zespoły II ligi. O premiowane awansem pierwsze miejsce w dwóch grupach decydująca walkę rozpocznie 16 drużyn, a wśród nich 3 z Wielkopolski — Posenia, Energetyk i Niebła Wągrowiec. Ich sytuacja w tabeli nie jest obecnie najlepsza. Wprawdzie Posenia nie straciła jeszcze wszystkich szans na awans, ale są one znikome — nawet przy uwzględnieniu korzystnego rozkładu rewanżowych pojedynków — skoro od lidera dzieli ją 5 punktów. Po pozostałych zaś dwóch naszych reprezentantów czeka trudna batalia o uchronienie się przed spadkiem.

Oto tabela przed sobotnio-niedzielną kolejką spotkań:

1. Wisła Płock	14	21	288-264
2. Stoczniolec Gd.	14	18	247-200
3. Posenia	14	16	240-234
4. Energetyk	14	12	237-260
5. AZS Warszawa	14	12	217-211
6. Chrobry Głogów	14	12	271-285
7. AZS Białystok	14	11	273-274
8. Niebła Wagr.	14	10	248-293

W pierwszych meczach odbędą się w Poznaniu małe derby, gdyż Energetyk podejmować będzie Nieblę. Posenia natomiast wyjeżdża do Głogowa. (bop)

Z warcabowych pól

W turnieju młodzieżowym Ośrodka „Czarna Bierzka” w Wildeckim Domu Młodzieży prowadzenie objął Michał Lukomski (Szkoła nr 25).

Spotkanie warcabistów klubu RSM HCP „Komar” z drużyną Pałacu Kultury zakończyło się po raz pierwszy 1:0.

Turniej styczniowy przeprowadzony w Szkole Gminnej w Mośninie wygrał M. Gorzelańczyk przed A. Gabrysiakiem i L. Czujewiczem (wszyscy Pałac Kultury). A. J. Jankowski, 5. M. Trzebiński — objął Mośninę. W zawodach startowało 15 warcabistów. (nt)

Komunikat Totalizatora Sportowego

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 25 bm. stwierdzono:

Liga angielska: 3 roz. z 12 traf. — wygr. po 151.528 zł, 45 roz. z 11 traf. — wygr. po 10.181 zł, 452 roz. z 10 traf. — wygr. po 1.065 zł.

Pływacy z 9 państw na zawodach w Poznaniu

Już niebawem sympatycy pływania będą mieli okazję obserwowania zawodów na wysokim sportowym poziomie. Jak nas poinformował przewodniczący Sekcji Pływania Wojewódzkiej Federacji Sportu — Jacek Semonowicz, w sobotę i niedzielę spotkają się na basenie przy ul. Chwiałkowskiego reprezentanci 9 krajów.

Zawody zgromadzą około 50 młodych pływaków roczników 1962-1965 z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Portugalii, Rumunii, Węgier i Włoch. Spodziewać się należy, iż najsilniejszą ekipę przysłał nasz zachodni sąsiad. Konfrontacji umiejętności na tych młodych pływaków z osiągnięciami młodzieży czołowych państw europejskich w tej dziedzinie służą m. in. poznające za wody, które mają dużą szansę przekształcić się w imprezę o charakterze cyklicznym, a nawet w Mistrzostwa Europy dzieci.

Kraj nasz reprezentować będą cztery dwudziestoosobowe reprezentacje (po jednej dla każdego kategorii wiekowej) wyłonione m. in. na podstawie rezultatów Korespondencyjnych Mistrzostw Polski dzieci. Dwa osobne zespoły wyłoniła gospodarka. Nasz region reprezentować będą młodzi pływacy z dwóch czołowych klubów Poznania — Lecha i Warty. W punk-

tacji klubowej KMP młodzież z Lecha zajęła: I miejsce w grupie A, trzecie w grupie B i pierwsze w grupie C. W tej ostatniej kategorii Poznań w skali województwa zajął również pierwsze miejsce w kraju, w dwóch pozostałych trzech c.

Na starcie sobotnio-niedzielnej imprezy nie zabraknie z pewnością ubiegłorocznych mistrzów Polski: Ilony Skrzypczak (200 metrów stylem klasycznym), Pawła Olszowskiego (100 i 200 m dowolnym) oraz 100 m motylokowym). Macieja Kaźmierczaka (100 m grzbietowym), Wojciecha Kasparka (50 m dowolnym), Katarzynę Zalewską (50 m klasycznym) i Alicję Witkę (25 m dowolnym). Wszyscy ci zawodnicy wywodzą się z sekcji pływackiej Lecha.

W sobotę i w niedzielę zawody rozpoczynać się będą o godz. 10 oraz w sobotę o 18, a w niedzielę o 15. (ask)



WYROBY Z TWORZYW SZTUCZNYCH NIEZBĘDNE W KAŻDYM DOMU!



- Wiadra pedałowate „Smok” do odpadków — w cenie zł 350,—
- Pojemniki turystyczne uniwersalne, zastosowanie jako wiadro, miska, taboret — w cenie zł 90,—
- Wieszaki ubraniowe — cena zł 9,—

Do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami gospodarstwa domowego „ARGED”

915-K1

Praca ● Nauka

Potrzebna opiekunka do 10-miesięcznego dziecka. Poznań, Zródlana 32. zgłoszenia po godz. 15.30.

Przyjmę galwanizera i ślusarza. Poznań, ul. Orląt 17.

Przyjmę wysoko kwalifikowanego mechanika samochodowego oraz uczniów na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1537g.

Kupno ● Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2581g.

Chippendale sypialnię — sprzedam. Słowackiego 35 m. 10.

Pomidory „de Barac” 3 m. wysokości, do 25 kg z krzewa, czerwone, gładkie, wolne od chorób. Nasiona 20 zł porcja, wysyła za pobraniem pocztowym. Hodowca Stanisław Polak — Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec, pow. Zgorzelec.

Małżeństwo wydzierżawi mieszkanie pokój z kuchnią na okres 2-3 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1479gpr.

Zamienie samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 58 m², na dwupokojowe o mniejszym metrażu z c.o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1780g.

Bydgoszcz M-2 spółdzielcze lub dwupokojowe kwaterek zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1395g.

Sprzedam dom mieszkalny lub połowę w Poznaniu wraz mieszkaniem (2 pokoje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1395g.

Opole zamienie M-3 spółdzielcze komfortowe, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1408g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4, komfort, telefon w Inowrocławiu na podobne w Poznaniu lub Luboniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1414g.

Panna pracująca poszukuje pokoju, najchętniej samodzielne, o ile możliwe to okolice ul. Głogowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1599g.

Zamienie mieszkanie dwupokojowe z łazienką, kuchnią, balkonem, wysoki parter, na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1844g.

Spokojne małżeństwo, emeryci, poszukują pokoju i kuchni — własnościowej, miejscowości obojętnej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1526g.

2 siostry poszukują pokoju z warunkami do nauki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1552g.

Kupię lub wydzierżawię garaż na Łazarzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1555g.

Komenda Ochotniczego Hufca Pracy przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. CEGIELSKI w POZNANIU

OGŁASZA WERBUNEK CHŁOPCÓW

w wieku od 16 do 18 lat do OHP w systemie dochodzącym

w celu przyuczenia w zawodzie:

- tokarz,
- frezer.

Okres przyuczenia trwa 1 rok.

Junakami OHP mogą zostać chłopcy, którzy:

- nie ukończyli szkoły podstawowej,
- ukończyli szkołę podstawową, a z różnych względów na podjęli dalszej nauki.

Junacy nie posiadający ukończonej szkoły podstawowej będą mieli możliwość uzupełnienia wykształcenia podstawowego.

Wynagrodzenie w okresie przyuczenia — 600,— zł miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy — Poznań, plac Wolności 18, pokój 120.

965-K1

Nieruchomości

Wille bliźniacza nadająca się na 2 rodziny przy tramwaju, 850.000 zł. Oblekt ogrodniczy 1/4 ha sadu, pięknie położona, przy komunikacji — 550.000 zł.

Dom 5-pokojowy na granicy miasta — 400.000. Nowy, komfortowy domek z wszelkimi wygodami, garażem, przy szosie, 250.000. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 2476g

Zguby ● Różne

26 I 75 r. zgubiłam kołnierz elki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2463g.

Zgubiono dowód rejestracyjny przyczepy nr 0949 PX na nazwisko Wawrzyniec Szymankiewicz, Turkow, poczta Buk, pow. Nowy Tomyśl. 67p

Zaginął pies wyżeł niemiecki, brązowy, łaciasty (okolicie Fabianowa). Wia domosć wynagrodzona. Tel. 635-44. 2509g

Poszukuje świadków wypadku wypchnięcia z poślachu chłopca 18-letniego na trasie Opalenica-Wojnowice w dniu 5 VIII 74 r. Kazimierz Dybizański — Buk, Boh. Bukowskich 2. 2360g

Uszczelnianie okien taśmą aluminiową wykonuje szybko z gwarancją, również województwie dla osób prywatnych, przedsiębiorstw państwowych Jerzy Stanisławski — 61-819 Poznań, Chudoby 14. 2473g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 75g

Pierze czystym na poczekaniu. Kraszewskiego 28. 1260g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 50918g

Uwaga Srem! Naprawa lodówek, Szkolna 5. 48964g

Matrymonialne

Kawaler lat 36 wzrost 175, wykształcony materialnie niezależny poznańską ładną do lat 31. Cel matrymonialny. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19, dla 2533g

Kawaler lat 24, wzrostu 182, przystojny blondyn, domator z zamiłowania rolnik, z braku znajomości pozna pannę posiadającą gospodarstwo rolne, fotografia mile widziana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1485g.

Emerytka dobrej prezencji z mieszkaniem posłubi wdowca bez nałogów, do lat 70. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1578g.

Przetarg

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rew. IV — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż 1 samochodu dostawczego „Zuk” - A-03, nr podwozia 72933, silnik gaźnikowy typ - model FSO M-20, nr silnika 308892, ładown. 900 kg, nr rej. 20-75 PI. Cena wywoławcza — 64.600,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 lutego 1975 roku o godz. 11 w „Technozbycie” w Poznaniu, ul. Główna nr 10/12.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć co najmniej w przeddzień przetargu w kasie „Technozbytu”, ul. Główna nr 10/12 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać również w przeddzień przetargu w godz. od 8—11. 919-K1

W „KOZIOŁKACH”

za 36 zł poza główną wygraną — samochód „Syrena”, telewizor lub premia na końcówkę banderoli.

994-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi — specjalność instalacje sanitarne;
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi;
- mistrza budowlanego — wykształcenie średnie z uprawnieniami budowlanymi.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — pokój 101. 962-K1

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — Dział Socjalny telefon 730-41, wewn. 95 — zatrudnią

3 wychowawców na zimowisko organizowane w Lanckoronie k. Krakowa w okresie od dnia 5 II do 18 II 1975 r.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Socjalny, pokój nr 6. 953-K1

Koledze Dyr.

ZBIGNIEWOWI RELEWICZOWI

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓLCZUCIA

z powodu zgonu

ukochanej Teściowej

składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy i koledzy Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka 2529g

† Dnia 29 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

CZESŁAW GOŁEMBOWSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Jaworowa 62 m. 6. 2651g

† Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82

FRANCISZKA FELDGEBEL

z domu Czyż

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

córka, synowie i rodzina

Poznań, Woźna 7/8 m. 3. 2656g

† Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarła w wieku lat 75, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

MARTA ROGUSZKA

z domu Malcherek

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Z głębokim żalem zawiadamia

rodzina

Poznań, Kościńska 6. 2587g

W dniu 27 stycznia 1975 r. zmarł nagle ukochany mąż, syn i brat, przeżywszy lat 29

ANTONI JANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 8.45 na cmentarzu junikowskim.

Stroskani

żona, rodzice i rodzeństwo

Ul. Korczyńska 18. 2628g

Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła tragicznie, przeżywszy lat 18, ukochana córeczka i siostra

ELŻUNIA BRYŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym bólu pograżeni

rodzice i rodzeństwo

Poznań, Wenecjańska 6 m. 1. 2629g

Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 67, śp.

EDMUND WOZIWOZKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 31 stycznia 1975 r. o godz. 11 w kościele św. Jadwigi w Milanówku, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Pograżeni w głębokim bólu

żona, syn, synowa, córki

teściowie, wnuki i rodzina

Milanówek. 2604g

Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat i szwagier, przeżywszy lat 63, śp.

JÓZEF PACHURA

Msza św. i złożenie zwłok odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Środzie.

W smutku pograżona

rodzina

Środa Wlkp., Prądyńskiego 63. 2614g

† Dnia 29 stycznia 1975 roku zmarł nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

WŁADYSŁAW RYBARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

syn, synowa i wnuk

Poznań, Jarochońskiego 10 m. 11. 2658g

† Dnia 28 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., jedyna i najdroższa córka, przeżywszy lat 44

KRYSTYNA MAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

matka z rodziną

Poznań, Długa 1/2. 2646g

† Dnia 27 stycznia 1975 roku zmarł mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.

JERZY KOSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Os. Jagiellońskie 5 m. 26. 2591g

† Dnia 28 stycznia 1975 roku zmarł mój ukochany mąż, nasz szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, śp.

NARCYZ LESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Kolejowa 48 m. 18. 2652g

† Dnia 28 stycznia 1975 roku zmarł mój mąż i ojciec, śp.

WINCENTY SOPNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona, syn i rodzina

Poznań, Kanałowa 7 m. 22. 2613g

† Dnia 27 stycznia 1975 r. odszedł opatrzony Sakramentami św., wierny towarzysz i przyjaciel życia, jedyny i ukochany mąż, nigdy niezapomniany brat, szwagier i wujek, śp.

JÓZEF GŁOWACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

Żona z rodziną

Poznań, Zielona 2 m. 19. 2615g

† Dnia 28 stycznia 1975 roku zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 80, śp.

WŁADYSŁAW PAWELCZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego, dawniej Piątkowska.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Bonin 22 m. 25, dawniej Mielżyńskiego 26/27. 2608g

† Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

STANISŁAW KAŻMIERCZAK

długoletni kier. gorzelnii w Niechanowie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W smutku pograżona

rodzina

Pobiedziska, Tysiąclecia 10 c m. 24. 2568g

† Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78

MARIA WOLNIEWICZ

z domu Skorniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Swarzędz, Polna 22. 2577g

† Dnia 28 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81

ANNA TASIEMSKA

I-voto Niewiedział,

II-voto Wasilewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Wincentego 1 m. 4. 2638g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkieł malowane”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.
LALKI I AKTORA — g. 11 „Bra-
cia” (Scena Młodych).
KABARET „TEY” — g. 17, 20
„Dizius — Ursus — Super Star”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Kot w butach”.
PLESZEW: „Fireyk w zalotach”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramiki: nieczynne;
Notec: „Bubu z Montparnasse”.
CZARNKÓW: „Prywatne życie
Sherlocka Holmesa”.
GNIEZNO: Lech: „Billy Jack”.
Polonia: „Putapka w delfie Duna-
ju”.
GOSTYŃ: „Zbrodniarka czy
ofiara”.
JAROCIN: „Potop” cz. II.
KALISZ: Oaza: „Reszka i orzeł”.
Stylowe: „Wspaniały interes”.
KEPNO: „Liliowa akcja”.
KŁODAWA: „Taśmy prawdy”.
KOŁO: „Ojciec chrzestny”.
KONIN: Centrum: nieczynne;
Górniki: „Winnetou wśród Sępów”.
i „Dramat namiętności”.
KOSCIAN: „Potop” cz. I.
KROTOSZYN: „Śpieg Szoguna”.
i „Janosik”.
KORNIK: „Nie oszukaj kocha-
nie”.
KRZYŻ: „Potop” cz. I.
LESZNO: „Haiti wyspa przekle-
ta” i „Buteczka”.
MIEDZYCHÓD: „Zapis zbrodni”.
NOWY TOMYŚL: „Gniazdo”.
OBORNIA: „Czwarta pani An-
derson”.
OSTRÓW: Roma: „Wielki lup
gangu Olsena”. Słońce: „Winne-
tę i Apaczę”.
OSTRZESZÓW: „Ned Kelly”.
PILA: Iskra: „Życie dla miłości”.
Korol: „Szczęśliwego Nowego
Roku”.
PLESZEW: „Potop” cz. II.
RAWICZ: „Potop” cz. I.
RYCHTAŁ: „Kasztany miłości”.
ROGOŹNO: „Bitwa w wawozi”.
SŁUPCA: „Wiosna w wawozi”.
SREM: Klubowe: „Długa twarz
ojca chrzestnego”. Słońce: „Po-
top” cz. II.
SRÓD: „Dziewczyna z gór”.
SZAMOTULY: „Potop” cz. II.
TRZCIANKA: „Miłość stracon-
ców”.
TUREK: „Wiosna panie sierżan-
cie”.
WAGROWIEC: „Machocha”.
WOLSZTYN: „Potop” cz. I.
WRZESNIA: „Kabaret”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Londyn” cz. III.

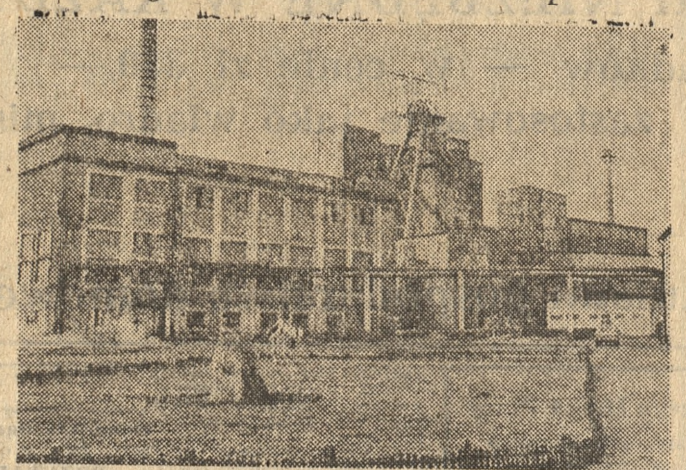
RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do
listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół;
8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35
Bydgoski koncert rozrywkowy;
9.05 Muzyka; 9.25 Słynne zespoły
ludowe; 10.08 Muzyka popularna;
10.30 „Wyspiarsze” — odc. 1 pow.
L. Prokora; 10.40 Przerobny zaw-
sze ubezpieczony; 10.45 Słynne
przeboje Dunajewskiego; 11.00
Muz. polskiej melodii; 11.18 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co sy-
chać w święcie; 11.30 Z archiwum
jazzu — Pats Waller; 12.05 Kwa-
drans bossa novy; 12.40 Dom i mi-
13 Polskie tańce ludowe w oprac.
artyst.; 13.30 Przeboje młodych;
14 Człowiek i środowisko — ga-
wędka; 14.05 Z cyklu: Spotkanie z
folklorem „Skrypcy i dudę”;
14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piotr
Janczarski i jego zespoły; 15.05 Li-
sty z Polski; 15.10 Muzyka popular-
na; 15.30 Estrada przyjaciół; 16.10
Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualna
kulturalna; 16.35 „Canzona” — zna-
czy piosenka; 17 Radiokurier; 17.20
„Rytmoplast”; 17.40 „Chanson” —
znaczy piosenka; 18 Muz. i Aktual-
ności; 18.25 Nie tylko dla kierow-
ców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15
Gwiazdy światowych estrad; 19.45
Z księgarskich wtyrtyń; 20 NURT
(naukancie początkowo matematy-
ki) — „Odpowiedzi na listy słu-
chaczy Telewizyjnego Studium
Naukancie Początkowego Matema-
tyki”; 20.20 Panorama stylów jazzo-
wych; 21 Kone. żywcem; 21.35 Gra
plakatu reklamowy; 21.50 Gra A.
Makowicz; 22.15 Art Farmer w
stylu sweet; 22.30 Recital W. War-
skieja; 22.50 Graja Marek i Wa-
cek; 23.05 Korespondencja z za-
granic; 23.10 Koncert przed pół-
nocą.

**WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19,
22.**

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj
przemysł; 8.35 Sprawy codzienne;
8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Ba-
lady ludowe z Mazowsza; 9.40 Uto-
wry Bałakiriewa. Borodina; 9.40
Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kul-
tura; 10.15 Utwory Mendels-
sohna — gra na organach Philipp
Dore; 10.40 Nie ma marginesu;
11 Współczesna polska muzyka ka-
merna; 11.25 Radiowa poradnia
rodzina; 11.40 Choroby wenerycz-
ne nadal groźne; 11.50 „Od Tatru do
Bałtyku” — melodie Warmii i Ma-
zuru w wyk. Zespołu PR w War-
sawie; 12.05 Aud. literacka; 12.30
Czas dobrych gospodarzy; 13 Pol-
żartem pół serio; 13.20 Graja bra-
cia Adderley; 13.35 Odpowiedź na
długie słowa — aud. w opr. i
interpretacji H. Ładosza — fragm.
książki J. Jedrzejeusza „Zwycie-
stwo pokonywanych”; 13.55 Mini pre-
gląd folklorystyczny (Bulgaria); 14

Białe górnictwo Wielkopolski



Na zdjęciu: kopalnia soli w Wapnie
Fot. — K. Przychodzki

W Chodzieskim

Klasy z nauką zawodu

Dla uczniów starszych klas szkół podstawowych, opó-
nionych w nauce o co naj-
mniej dwa lata, a więc nie ro-
zumiących nadziei na ukończe-
nie ośmiolatki, w całym kraju
organizowane są klasy, w któ-
rych program przedmiotów o-
gólnokształcących został znacz-
nie zredukowany na korzyść za-
jęć mających na celu przyucze-
nie do zawodu.

W powiecie chodzieskim
istnieją obecnie dwie takie kla-
sy (w obu przypadkach szóste),
do których uczęszcza około 40
uczniów. W Ujściu młodzież
przygotowuje się do pracy w
miejscowej hucie szkła, skąd
też wywodzi się wykładowcy
przedmiotów zawodowych, zaś
w Chodzieży zorganizowano

klasę o kierunku budowlanym.
Organizując klasę zawodową
w Ujściu, Chodzieski Wydział
Oświaty, Wychowania i Kultu-
ry Urzędu Powiatowego spot-
kał się z poparciem i zrozumie-
niem dyrekcji huty, czego —
niestety — nie można powie-
dzić o istniejących w Cho-
dzieży przedsiębiorstwach bu-
dowlanych, mających przecież
kłopoty kadrowe, a jednak po-
czątkowo nie wykazujących
zainteresowania możliwością
pozyskania nowych pracow-
ników przyuczonych do zawodu.

W nowym roku szkolnym
przewiduje się otwarcie klas z
nauką zawodu we wszystkich
gminnych szkołach zbiorczych.
Będą to klasy przygotowujące
do pracy w rolnictwie i bu-
downictwie. Ich uruchomienie
uzależnione jest jednak od
liczby kandydatów (minimum
konieczne do otwarcia klasy
wynosi 15 osób) praktycznie
zaś od wyrażenia zgody przez
zainteresowanych rodziców.
Warto, by orientowali się oni,
że absolwenci tzw. „klas uza-
wodowionych” mogą, jak wszy-
scy absolwenci szkół podsta-
wowych, kontynuować bez
przeszkód naukę w szkołach
zawodowych. (zr)

Plastycy w Nowym Tomyślu

Z inicjatywy Komitetu Po-
wiatowego PZPR i Urzędu Po-
wiatowego w Nowym Tomyślu
oraz Związku Polskich Arty-
stów Plastyków w Poznaniu
od listopada 1974 trwa w No-
wym Tomyślu plener form
przestrzennych. Biorą w nim
udział wybitni poznańscy ar-
tyści-plastycy — Wacław Twa-
rowski, Zuzanna Pawlicka, Jó-
zef Petruk, Włodzimierz Dud-
kowiak i Mariola Kalicka-Ku-
czyk. Zadaniem, jakie sobie po-
stawili, jest zaprojektowanie
rzeźb i malarstwa w przestrze-
ni architektonicznej. Zapro-
nowane przez artystów formy
przestrzenne umiejscowione zo-
staną w nowotomyskim parku
oraz w obrębie miejskiej ar-
chitektury.

Godna to uznania i szerokie
go rozpropagowania nowoto-
miska inicjatywa. Praktyczna
realizacja, nadania wystroju
miasta nowych, wyrazistych
plastycznych form przez wybit-
nych artystów może być na te-
renie naszego województwa
precedensem. Powiat nowoto-
miski pochwalać się może
wreszcie dawną trwającą wspó-
lnością z artystami-plastykami.
(bran)

Przed stuleciem szamotulskiej OSP

Aktywność pożarnicza w Szamo-
tulach rozpoczęła przygotowa-
nia do zbliżającej się 100-ro-
cznicy założenia tamtejszej —
najstarszej w powiecie Ochotni-
czej Straży Pożarnej. Roczni-
ca przypada wyprawdzie dopie-
ro w 1978 r., ale już teraz
gromadzi się dokumenty z
przeszłości, fotografie, pamią-
tki, by zmontować odpowie-
dną wystawę. Jest to bardzo
aktywna jednostka nie tylko
we walce z „czerwonym kur-
cem” i działalnością prewencyjną, ale
i w pracy społecznej.

Za swoje osiągnięcia OSP
otrzymała ufundowany przez
szamotulan sztandar oraz od-
znak honorowy „Za zasługi
dla miasta Szamotuły”. (bop)

Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas
i ludzie; 14.35 Recital skrzypcowy S.
Kawalli; 15 Radioterie; 15.40 „Co
się wam w tej audycji najbardziej
podoba?”; 16 Z mikrofonem na
trzech zmianach; 17.25 Aud. ekono-
miczna; 17.35 Poznańska 15 Ra-
diowa pod dyr. Z. Małkisa; 17.50
Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Te-
maty pozorne nieaktualne” — fe-
leton; 18.05 Muzyka po pracy;
18.40 Sprzymierzeni od Teheranu
do Poczdamu — słuch. dokum.; 19
H. Parcell — „Słuita na smyczki,
rozek angielski”; 19.15 Język rosyj-
ski; 19.30 Jazz Messengers; 19.40 Z
cyklu: „Dojrzałe lata” rep. lita-
racki „Przecież to wasze oice”;
20 Muz. operowa — Mozart, Doni-
zetti, Puccini; 20.30 Konfrontacje;
21 Mozart — konc. na klarnet; 21.55
Hindemith — III Symfonia; 22.30
Radiowy Kabaret Poetycki T. Ku-
biaka pt. „Kto śpi nie grzeszy”;
23 Odtworzenie konc. zesp. „ARS
Antiqua di Milano”; 23.35 Co sy-
chać w święcie; 23.40 Muzyka ka-
merna — romantyczna.

**WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30,
23.30.**

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze-
garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30
Co kto lubi; 9 „Eksploduj w kate-
drze” 5 odc. pow.; 9.10 Głosy ze
starych płyt; 9.30 Nasz rok 75; 9.45
Canzona M. Mielczewskiego gra
zespół „Con moto ma cantabile”;
10.10 W roli głównej zespół „Ru-
bettes”; 10.35 Prosimy częściej —
G. Lukiwicz i W. Pokora; 10.50
„Szkłany kłoz” 11 odc. pow.;
11 Saksofonowe przeboje Boots
Randolph; 11.20 Życie rodzinne —
magazyn; 11.50 Mikrorocznik E. Wo-
nowskiej; 12.25 Za kierownicą; 13

Dzień jak co dzień — magazyn;
15.10 „Agva Fragile” zespół z Pa-
ryża; 15.30 Pół żartem, pół serio;
15.40 Rozszyfrowujemy piosenki;
16.05 Przypomnimy Django Rein-
hardta; 16.15 Przeboje z przebo-
jem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Eks-
ploduj w katedrze” 6 odc. pow.;
17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotopla-
stikon — Australia daleka, czyli
bliska; 18 Muzykobranie; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Ze stu-
dia wytwórni Melodia; 19.15 Książ-
ka tygodnia; 19.35 Muz. poczta
UKF; 20 Luzytanie z Portugalii;
20.25 Przedstawiamy zespół Piotra
Pobiera; 20.45 16 lekcja języka ni-
emieckiego — kurs dla zaawansowa-
nych; 21 Reminiscentje muzyczne;
21.50 Otwiera tygodnia — S. Proko-
fiew „Młodość do trzech pomarań-
czek”; 22.05 Śpiewa G. Morandi;
22.15 Pow. w wvd. dżw. „Ziemia
obiecana”; 22.45 K. Sienkiewicz w
telekabarecie; 23 „Figliki” Miko-
łaj Rej po 400 latach; 23.35 Labo-
ratorium — magazyn; 23.50 Na do-
branoc gra na gitarze John McLaughlin.

**WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 18.30, 22.**

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla młodych
widzów — Teleferie; 10 — Dla
szkół — Język polski, kl. II lic. —
Z. Krasinski; „Nie-Boska kome-
dia”, cz. II; 10.50 — „Columbo” —
fab. film amerykański pt. „Nie-
zawodna metoda” (kolor); 11.55 —
Dla szkół — Język polski, kl.
I—IV lic.; „Poemat”; 16.30 — Dzie-
nik (kolor); 16.40 — Dla dzieci —

PROBLEM NR 1

Wychowanie obywatelskie

Kilkanaście kilometrów za Sremem, w la-
sach Ostrowiecka, zbudowano młodzieżową
bazę. Tu najmłodszy, zuchy-harcerze oraz
członkowie Socjalistycznych Drużyn ZHP
uczą się życia zbiorowego. Ten obiekt jest
oczekiwany w głowie władz powiatowych. Wią-
że się z nim wiele poczyni: troska o bazę ma-
terialną, wypoczynek dla najmłodszych, jak
i realizacja programu wychowawczego.

Sprawy związane z przygotowaniem mło-
dzieży, tak pod względem ideowym, jak i fa-
chowym do życia — znalazły pełne odzwier-
ciedlenie w dyskusji delegatów na Powiatową
Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą
PZPR w SREMI.

Życie społeczne obywatela zaczyna się w
przedszkolu. Dzieciństwo spędzone z rówie-
śnikami bawi a jednocześnie wychowuje.
W Sremie do tych spraw przywiązuje się
wielką wagę. Szuka się wszelkich możliwości
dla powiększenia bazy przedszkolnej. Na
przykład dzieci z nowo wybudowanej szkoły
w Nochowie przewozi się do zbiorczej szkoły
„młanie” w Sremie; w budynkach szkoły w
Nochowie urządzono piękne przedszkole.
Wszystkie przedszkola są bardzo dobrze wy-
posażone, co ułatwia prowadzenie zajęć róż-
nego typu.

Organizacje młodzieżowe skupiające 8 000
członków dopracowały się takich programów,
by front ideowego wychowania objął wszyst-
kie środowiska społeczne. W swoich poczy-
naniach młodzież w powiecie śremskim znaj-
duje pełne zrozumienie starszych. Zławsza
cenna jest pomoc nauczycieli służących radą,
bardzo często bezpośrednią pomocą. Właśnie
z grona nauczycieli wywodzi się większość
instruktorów harcerskich. O nowatorskich po-
czynaniach śremskich pedagogów świadczy
najlepiej fakt przyznania im w 1974 roku —
22 nagrody „Ministra Oświaty i Wychowania
oraz 15 nagród Kuratora Okręgu Szkolnego
Poznańskiego.

Nie tylko w Ostrowskim

Budują dla rolnictwa

Od wielu lat budowaniem obiektów dla rolnictwa oraz
ich remontowaniem i ulepszeniem zajmuje się na terenie
powiatów ostrowskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego, kalis-
kiego a także powiatów Pleszew, Gostyń, Jarocin i Ostrze-
żów — Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Os-
trowie.

Do wykonywania poszczegół-
nych zadań zorganizowano od-
powiednie jednostki. Obok kie-
rownictw budowlanych i insta-
lacyjnych, przedsiębiorstwo dys-
ponuje m. in. warsztatami:
stolarskim, ślusarskim, kowal-
skim, zbrojarskim i blachar-
skim. Posiada też samodzielną
sekcję transportu i własną pra-
cownię projektową. Od kwiet-
nia przybędzie również zakład
produkcyjny robót inżyniersko-
inżynierskich.

Zadania, które wykonuje
przedsiębiorstwo zwiększają
się z każdym rokiem. Dość ko-
równa wskaźniki: wartość pro-
dukcji globalnej w roku zało-
żenia zakładu wyniosła za-
ledwie 4 403 000 zł, pięć lat po-
źniej 15 120 000, a w roku 1974
97 mln złotych.

Uzyskiwanie dobrych wyni-
ków produkcyjnych jest udziałem
pracujących tu ludzi. Kil-
ku z nich, podobnie zresztą jak
służba, obchodzi swoje
25-lecie pracy. Są to między in-
nymi Andrzej Lewicki, który
chwierć wieku nieprzerwanie

Poważne osiągnięcia mają organizacje ZMS
i SZMW, które dopracowały się programów
odpowiadających w pełni zainteresowaniom
młodych. Sporo jednak uwagi muszą poświę-
cić organizacje partyjne i młodzieżowe,
zwłaszcza przy Odlewni Żeliwa — młodzież
dojeżdżająca z okolicznych miejscowości.
Ci młodzi przyjmują nie zawsze najlepsze
zwyczaje dużego ośrodka przemysłowego.
Właśnie tutaj potrzebne jest zaangażowanie
się starszych brygadzystów, majstrów, kie-
rownictw zakładów, słowem tych, którzy
własną postawą i przykładem potrafią oddzia-
ływać na młodzież. Takich ludzi w Sremie
nie brakuje. Przykład jeden z wielu: bryga-
da odlewników w składzie Henryk Adamczyk,
Czesław Tomczyk i Piotr Pijacki. Na cześć
VII Zjazdu partii podjęła się wykonać dodatk-
owo budowę dla 3 silników elektrycznych.
Wartość tego zobowiązania wynosi 552 000 zł.
Przykład godny naśladowania.

Na konferencji zaznaczano, że w pracy z
młodymi liczą się nie najpiękniejsze słowa
i deklaracje, lecz konkrety, i to nie tylko w
zakładach pracy, ale w szkołach, organiza-
cjach młodzieżowych, w życiu domowym.

Sprawy obywatelskiego wychowania mło-
dzieży oraz wszystkich obywateli znalazły się
w centrum programu przyjętego przez Powia-
tową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą
PZPR. Decydują bowiem one o całokształcie
życia politycznego, kulturalnego, społecznego,
ekonomicznego; warunkują utrzymanie tem-
pa rozwoju we wszystkich dziedzinach życia
miasta i powiatu śremskiego. Taki program
został przyjęty przez delegatów śremskich
organizacji partyjnych, taki program odno-
wiała życzeniem całego społeczeństwa, które
przyjęło go za swój własny.

JERZY KNAPIK

Artystyczne ambicje krotoszyńskich harcerzy

Drużyny i szczyty harcer-
skie należące do Hufca ZHP
Krotoszyn, który nosi imię
Powstańców Wielkopolskich,
rozwiązują coraz żywszą dzia-
łalność artystyczną.

W grudniu oraz w styczniu
we wszystkich gminnych zwią-
kach drużyn ZHP odbywały
się przeglądy i festiwale har-
cerskiej piosenki. Każda gmin-
na drużyna reprezentowana
była przez jakiś zespół lub so-
listów. Niekiedy przeglądy te
stały się wielkimi koncer-
tami, np. w Kobylinie impre-
za trwała prawie trzy godzi-
ny. Największym zespołem
uczestniczącym w przeglądach
był 40-osobowy zespół szcze-
pu przy szkole podstawowej w
Orpiszewie. Wyróżniła się też
popularna już na Ziemi Kro-
tozyskiej „Mała Gawęda” z
Kozmina. Powiatowy festiwal
odbędzie się wiosną, podczas
zlotu drużyn harcerskich po-
wiatu krotoszyńskiego w Zdun-
nach.

Gdy o artystycznych ambi-
cjach harcerzy mowa, to war-
to odnotować, że w zbiorczej
szkole gminnej im. Mikołaja
Kopernika w Krotoszynie po-
wstał zespół doboszek, który
prowadzi drużyna Irena Szpyt-
man. Efektowne stroje dla
harcerek-doboszek ufundowa-
ły Zakłady „Teofilów”.

Wielu członków harcerskich
zespołów artystycznych z po-
wiatu krotoszyńskiego przeby-
wa obecnie (od 22 stycznia do
1 lutego) na zimowisku w Po-
znaniu, w Szkole Podstawowej
nr 75 przy ul. Powstańców
Wielkopolskich. Tutaj właśnie
Komenda Hufca ZHP Kroto-
szyn zorganizowała atrakcyj-
ne zimowisko dla 110 harce-
rzy.

Harcerze z Krotoszyńskiego
zamierzają w tym roku zapre-
zentować swój artystyczny do-
robek na wojewódzkim festi-
walu piosenki harcerskiej w
Sremie. (kos)

Aktualności z Obornik

Tysiące pisklat opuszczają
co tydzień inkubatory Zakła-
du Wylęgu Drobni w Oborni-
kach, w którym sezon legowy
trwa od początku stycznia.
Tamtejsze kureczka i kaczka
rozprowadzane są wśród ho-
dowców drobiu i rolników na
terenie aż 7 powiatów: cho-
dzieskiego, gnieźnieńskiego,
miedzychodzkiego, nowoto-
mskiego, obornickiego, po-
znańskiego i szamotulskiego.

Po 2 koncerty w Oborni-
kach i Rogoźnie, poświęcone
Fryderykowi Chopinowi jako
członkowi i twórcy dał w ub.
tygodniu jedyny w kraju
Teatr Pianisty i Aktora. Two-
rzą go: znana polska pianist-
ka — Lidia Grychtolówna
(laureatka m. in. V Konkursu
Chopinowskiego oraz konkur-
sów w Berlinie, Bolzano i Rio
de Janeiro), która odegrała
szereg utworów wybitnego
kompozytora oraz warszawska
aktorka — Danuta Kraucka,
przedstawiająca go w świetle
dostępnych wspomnień i li-
stów. Występy spotkały się z
dużym zainteresowaniem —
zwłaszcza młodzieży szkolnej.

Rozpoczął się ogłoszony
przez komendanta obornickie-
go Hufca ZHP specjalny alert
dla około 3800 zrzeszonych w
nim zuchów, harcerzy i in-
struktorów — z okazji 30 roc-
nicy wyzwolenia powiatu spod
rąk hitlerowskich. Odby-
wają się — głównie w szko-
łach — spotkania z uczestni-
kami ówczesnych walk w tym
rejonie. (bop)